Nr. 43. Kraków, Wtorek 25 Lutego 1919 r. ROK XXVII.

GŁOS NARODU

CENA Nru 20 hal. — WYDANIE CAŁODZIENNE 50 hal. | WYDANIE WIECZORNE | REDAKCYA I ADMINISTRACYA: KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA L. 11. DRUKARNIA: UL. ŚW. TOMASZA L. 35. TELEF. Nr. 3344. RED. 190.

Wybory do Rady miejskiej w Warszawie.

Warszawa. P. A. T. Dziś o godz. 2 nad ranem ukończono zestawienie oddanych głosów przy wyborach do Rady miejskiej. W 157 obwodach wyborczych oddano **ogółem 171.482** głosów, z tego **80.504 padło na listę nr. 15 narodowego komitetu wyborczego.** Po komitecie narodowym największą liczbę głosów otrzymała polska partya socyalistyczna, bo 30.224. Według próbnego obliczenia P. P. S. otrzyma 23 mandaty, lista żydowskiego „Bundu" 5 mandatów, lista żydowskich właścicieli domów 1 mandat, lista narodowego komitetu robotn. 2 mandaty, lista żydowskiej soc. demokracyi 2 mandaty, żydowscy ortodoksi 8 mandatów, syoniści 5 mandatów. **Lista narodowego komitetu wyborczego otrzyma 61 mandatów.** Lista żydowskich ludowców otrzyma 5 mandatów, żydowskich asymilatorów 1 mandat, lista komitetu demokratycznego 6 mandatów, lista podmiejska 1 mandat.

Dokąd wysyłają Czesi węgiel śląski.

Bielsko. (Tel. wł.) Nadeszły tu ze Słowaczyzny wiadomości, iż przez koleje górno-węgierskie, poprzez terytoryum okupowane przez wojska czeskie, codziennie przechodzą **wielkie transporty węgla, zabieranego z zapasów śląskiego zagłębia węglowego**, wydartego Polakom w ostatnim najeździe czeskim. **Transporty te,** jak słychać, **skierowywane są do republiki „zachodnio-ukraińskiej", jako materyał zamienny za naftę borysławską.**

Widocznem jest, iż Czesi dlatego wszelkimi środkami sprzeciwiają się ustąpieniu ze Śląska i oddaniu kopalni pod kontrolę rozdzielczej misyi koalicyjnej, ponieważ chcą, stosownie do układu z Ukraińcami, jak największą ilość węgla wywieźć do Galicyi wschodniej.

Zakarpacie pod jarzmem czeskiem

Nowy Targ. (Tel. wł.) Ludność przybyła ze Spiszu i Orawy zawiadomiła, że **Czesi zarządzili tam stemplowanie banknotów,** przyczem każdy będzie musiał **połowę oddać na ich pożyczkę państwową.**

To stemplowanie banknotów przerwie zupełnie kontakt Spiszu i Orawy z ludnością po tej stronie kordonu czeskiego. Obecnie bowiem ludność Zakarpacia zaopatruje się u nas we wszystko i tu zjeżdża co dnia po zakupy. Obecnie będzie musiało to ustać, gdyż pieniądze stemplowane przez Czechów, nie będą mieć u nas kursu.

O administracyę Poznańskiego.

Warszawa. P. A. T. Wydział prasowy w ministerstwie spraw wewnętrz. komunikuje, że z ramienia min. spraw wewn. wyjeżdżają do Poznania szef sekcyi samorządu K. Sienkiewicz, naczelnik wydz. inspektoratu adm. Dr J. Dunikowski i radca min. K. Chlebowski. **Zadaniem delegacyi jest zbadanie na miejscu stosunków administracyjnych** i praworządnych, oraz ustalenie w porozumieniu z czynnikami miejscowymi sposobu ewentualnej **przemiany zarządu tejże misyi.**

Zgon prof. Baranowskiego.

Warszawa. P. A. T. Wczoraj o godz. 8 popołudniu zmarł tu w 85 roku życia prof. Dr med. Ignacy Baranowski.

Jak strzelano do Clemenceau.

Amsterdam. P. A. T. Z Paryża donoszą: Prezydent ministrów Clemenceau w taki sposób opisuje zamach na swoją osobę. Przejeżdżając samochodem koło miejsca, w którym ulica przecina bulwar Delssert, zobaczyłem na trotuarze pewnego człowieka, który uczynił na mnie dość niekorzystne wrażenie. Przypatrzył mi się bardzo dokładnie. Przemknęła mi się myśl przez głowę, że ten człowiek coś przeciw mnie knuje. Gdy wczoraj przejeżdżałem przez to samo miejsce zauważyłem tego samego człowieka, nie miałem już jednakże czasu na zastanowienie się, bo w tej chwili podniósł on rękę do góry i wystrzelił z rewolweru, mierząc ku drzwiom samochodu. **Kula rozbiła szybę w oknie** drzwi i zdawało mi się, iż człowiek ów nie miał już więcej naboi w rewolwerze. Po strzale wychyliłem się przez okno, aby się przekonać, co się stało. Wtedy padło jeszcze **kilka strzałów jeden po drugim. Uczułem w jednej chwili gwałtowny ból w ramieniu** i w szyi. Musiałem krzyknąć. Byłem trafiony. To co się potem stało trwało już tylko przez chwilkę. Ordynans siedzący obok szofera strzelił do sprawcy zamachu szofer, zaś przyspieszył jazdę, a znalazłszy się poza promieniem strzałów zawrócił i odwiózł mnie do domu.

Z powodu tego: że Clemenceau musi pozostać w domu dzisiejsze posiedzenie konferencyi pokojowej nie odbędzie się. Clemenceau wystosował pismo do Lloyda George, w którem dziękuje mu za gorące zainteresowanie się jego zdrowiem oraz zawiadamia, że ma się już dobrze.

Lekarze oświadczają, że trudno jest już dziś wydać zdanie o stanie zdrowia prez. ministrów Clemenceau'a, ponieważ w najbliższych trzech dniach nie będzie go można zbadać dokładnie. **Oprócz kuli, która utkwiła** w szyi znaleziono **jeszcze cztery kule w ubraniu.**

Zeznania sprawcy zamachu.

Havas donosi: Podczas wczorajszego przesłuchania Emil Cottin, sprawca zamachu na Clemenceau z powodu osłabienia, odmówił zeznań. Sędzia śledczy przesłuchiwał wobec tego świadków zamachu. **Równocześnie dokonano rewizyi w mieszkaniach anarchistów i bolszewików oraz w towarzystwie komunistycznem.** — Cottin stale się styka ze stronnictwem komunistycznem, a potwierdziła to rewizya w jego mieszkaniu, gdzie w kufrach przygotowanych do wyjazdu, znaleziono broszury anarchistyczne. Aresztowano także malarza nazwiskiem Dreyfuss oraz jeszcze inną osobę, która wyraziła zadowolenie z powodu zamachu. Dreyfuss zeznał, że nie miał nic wspólnego ze sprawcą zamachu. Zatrzymano go jednakże w więzieniu, ponieważ w czasie aresztowania Cottina, rzucił się na policyantów.

Stolica apostolska do Clemenceau.

Paryż. P. A. T. Dn. 24 b. m. Telegram iskrowy krakowskiej stacyi. Kardynał Gaspary, sekretarz Kuryi, w imieniu Papieża Benedykta XV wysłał do kardynała Amette następujący telegram, który przedłożony został p. Clemenceau: Ojciec św. potępia ohydny zamach na prezydenta Rady ministrów Pana Clemenceau i poleca Waszej Eminencyi wyrazić mu swe powinszowanie z powodu ocalenia, a zarazem życzenia szybkiego i zupełnego powrotu do zdrowia. — **Clemenceau był wzruszony temi życzeniami i prosił kardynała Amette, by złożył Papieżowi podziękowanie i wyrazy wdzięczności.**

O przyspieszenie obrad kongresu.

Paryż. P. A. T. Dn. 24 bm. Radio stacyi krak.: Oficyalny komunikat wydany w Paryżu stwierdza, że przedstawiciele sprzymierzonych rządów zebrali się dn. 22 bm. rozpatrzyli metody pracy przyjęte przez komisyę, którym powierzono badnie różnych zagadnień terytoryalnych, finansowych i prawnych i zdecydowano, jakie kroki mają być zrobione, aby **przyspieszyć o ile możności pracę konferencyi.**

Nieoficyalnie podają do wiadomości, że rezultat konferencyi jest taki, iż ostateczne decyzye zostaną powzięte **znacznie wcześniej**, niż się spodziewano. Powierzono p. Tardieu opracowanie sprawozdania o **zachodnich granicach Niemiec** i sądzą, że przed upływem miesiąca będzie on mógł przedłożyć konferencyi zapatrywanie rządu francuskiego o tej bardzo ważnej sprawie. W tym wypadku elaborat będzie włączony w definitywne warunki zawieszenia broni.

Delegacya szlezwicka w Paryżu.

Paryż. P. A. T. Radio Stacyi krakowskiej. Korespondent „Temps" w Kopenhadze telegrafuje, że liczna delegacya duńsko-szlezwicka wysłaną zostanie na konferencyę pokojową. — Składa się ona z czterech członków parlamentu duńskiego i czterech Duńczyków z Szlezwiku. Równocześnie z tą delegacyą wyjedzie z Kopenhagi misya ekonomiczna, wysłana przez Radę stanu. Delegacye będą w Paryżu dnia 5 marca.

Bezdomny Ludendorff.

Kopenhaga. P. A. T. Rząd szwedzki nie zgodził się na przedłużenie pobytu Ludendorffa w Szwecyi. Termin pobytu Ludendorffa upływa w piątek.

Obrady Sejmu polskiego.

Warszawa. P. A. T. W dyskusyi nad oświadczeniem premiera przemawiał w dalszym ciągu wczorajszych obrad sejmowych pos. Fedorowicz imieniem klubu pracy konstytucyjnej, oświadczając, że kresy bronione będą przez całą Polskę do ostateczności. — Stronnictwo mowcy popierać będzie politykę zagraniczną w stosunku do sprzymierzonych państw ententy. Dziś nie ma miejsca na oryentacye. Dziś jest jedna oryentacya państwa polskiego. — Niezbędną jest silna armia, zdolna do poparcia szczytnych zadań Polski na zewnątrz i na wewnątrz. **Mowca wskazuje dalej na konieczność stworzenia skarbowości, opartej na świadomym celu planie finansowym, oraz na konieczności uregulowania waluty z równą korzyścią dla wszystkich dzielnic, na konieczność stworzenia dobrych urządzeń administracyjnych i administracyi sprężystej, sprawiedliwej i czystej.** Stronnictwo mowcy świadome jest konieczności głębokich i wszechstronnych reform w stosunkach rolnych, nie występuje jednak przeciw ewolucyjnemu charakterowi, gwarantującemu utrzymanie produkcyi rolnej na dotychczasowym wysokim poziomie. **Utrzymanie prawa własności uważa za podstawę ustroju społecznego,** który zachować należy (na sali głos: bardzo słusznie!). Domagamy się zwalczania drożyzny środków spożywczych. Mowca kończy wyrażeniem pełnego zaufania prezydentowi ministrów i zapewnieniem popierania go. Mowę swoją kończy prośbą o usunięcie partykularyzmu dzielnicowego.

Pos. **Stapiński** godzi się na program pos. Stolarskiego, dalej omawia ekspose premiera odnośnie do reformy rolnej nazywając słowa premiera wygłoszone w tej sprawie tylko obietnicami (na sali wrzawa). Mowca krytykuje zachowanie się klas posiadających, w czasie, gdy u steru stanął rząd robotniczo-włościański

Pos. **Perlmutter** imieniem grupy ortodoksów żydowskich składa deklaracyę, która oświacza między innemi, że przedstawiciele żydów ortodoksów obywateli państwa polskiego, będący wolnymi obywatelami tego państwa, stoją na gruncie **narodowości żydowskiej**, wysuwają na czoło wymagania religijno-tradycyjne, że państwo polskie musi być niepodległem i samodzielnem, zbudowanem na zasadach demokratycznych o ustroju republikańskim z rządem odpowiedzialnym przed Sejmem. Żydzi żądają autonomii **religijnej i kulturalnej**, wszystkie żydowskie instytucye publ.-prawne mają być subwencyonowane przez państwo odpowiednio do innych wyznań. Żydom ma być zapewniony wolny rozwój życia zbiorowego i prawno-państwowego. Deklaracyę swoją zakończył mowca okrzykiem: Wielka, potężna, sprawiedliwa i wolna Polska niech żyje!

PROWOKACYE ŻYDOWSKIE.

Pos. **Pryłucki** imieniem żydowskiej partyi ludowej nawiązując do komunikatów prasy o konferencyi premiera z przedstawicielem stronnictw żydowskich oświadcza, że w komunikacie tym zauważył ustęp, który brzmi: „zwracając się do Pryłuckiego, powiedział pan prezydent ministrów, że gdyby jakiś Polak amerykański wstąpił na trybunę przemawiając tak, jak dziś przemawiał Pryłucki, **nie zeszedłby żywy z trybuny**". Proszę panów nie słyszałem dotychczas, aby na kongresie amerykańskim zabijano na trybunie posłów dlatego, że przemawiali w duchu przeciwnym większości, sądzę jednak, że pomimo to, tak krwiożerczych instynktów w naszym ustawodawczym Sejmie nie będzie. (Posłowie wołaja: Pan nas obraża, wypraszamy sobie to. Na sali nieopisana wrzawa. Przewodniczący dzwoni i zwraca się do Pryłuckiego, przerywa mu i za wyrażenie: „krwiożercze instynkty", przywołuje go do porządku).

Następnie zwrócił się Pryłuckij z wyrzutami pod adresem rządu, że winowajców ekscesów i pogromów antiżydowskich dotąd nie ukarano. Słowa te wywołują na sali znów nieopisaną burzę. Z wszystkich ław słychać przerywania i głosy: **To bezczelność, kłamstwo,** insynuacya i **prowokacya!** Gdy pos. Pryłuckij wspomniał o pogromach, na sali odezwały się głosy: **A karabiny na Kazimierzu?** Obrażasz pan naród polski! Odebrać mu głos! Zejdź pan z trybuny itp.

Pryłuckij przypomina dalej, że wysłano wprawdzie jakąś komisyę na śledztwo, ale dotąd sprawozdania z tego śledztwa nie ma. (Na sali głosy: Żydzi mordowali dzieci polskie we Lwowie. Lali gorącą wodę na żołnierzy polskich. Strzelali do nich). Pos. Pryłuckij apeluje do rządu o ukaranie winnych i zaprzecza tym oskarżeniom. (Głosy na sali: Są świadkowie na to).

Pryłuckij: To gołosłowne oskarżenie. Pryłuckij chce dalej mówić, lecz ks. Okoń mu przerywa: Dlaczego do wojska nie idziecie?

Pryłuckij: Dlaczego szanowny pan tu siedzi? Niech pan idzie do komisyi poborowej w Grojcu, Włocławku i niech pan zobaczy! Głosy: **Wszyscy ci będą uciekali!**

Pos. Pryłuckij zwrócił się następnie z zarzutem pod adresem Paderewskiego, że nie zwalcza **urzędowo antysemityzmu.** Na sali głosy: Żydzi wywołali antysemityzm! Pos. Bryl woła: Kto w Krakowie schował broń i amunicyę?

Pos. Pryłuckij; Jeżeli była schowana, to w tym celu, aby nie dopuścić do powtórzenia się wypadków lwowskich. Na sali burza. Głosy: **Nie wolno Sejmu obrażać! Pan prowokuje...**

Pos. Pryłuckij: Żydów nie przyjmuje się na posady. Na sali głosy: W **Krakowie** jest 18 żydów w intendenturze!

Pryłuckij: Na kolejach usunięto kilka tysięcy żydów. Głosy na sali: **Litwaków!**

Pos. Pryłuckij: Żandarmi w pociągach szukają tylko żydów i ich rewidują. Głosy: **Paskarzy!**

Mowca żąda uznania narodowości żydowskiej i równouprawnienia dla niej, przyznania jej praw mniejszości narodowych oraz utworzenia **kuryi** narodowościowej przy wyborach wszystkich rodzai. **Pos. Bardel: Jak wam to da Francya, to i my wam damy.**

Jos. **Gruenbaum**, syonista, zaczyna mówić, w tej chwili jednak **większość posłów opuszcza salę.** Pos. Gruenbaum odczytuje deklaracyę **przed pustemi prawie ławami,** wśród **ustawicznych przerywań ze strony pozostałych na sali posłów.** Pos. **Gruenbaum** domaga się uznania odrębności narodowej żydów i ich **równouprawnienia, aby żydzi mogli brać udział w budowie państwa polskiego.** Na sali głosy: Wyście już Rosyę zbudowali!

Marszałek odczytuje następnie telegram otrzymany przez prezydenta ministrów Paderewskiego, od francuskiego ministra spraw zagranicznych **Pichona.** Odczytanie telegramu przyjęła Izba burzliwymi oklaskami. Marszałek wzniósł okrzyk: Niech żyje Francya! który wszyscy posłowie, powstawszy z miejsc, powtórzyli.

TELEGRAM DO CLEMENCEAU.

Następnie odczytał marszałek następujący wniosek klubu **Piastowców**: Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm ustawodawczy polski przesyła prezydentowi min. francuskiemu p. **Clemenceau** wybitnemu przedstawicielowi nieśmiertelnej idei wolności narodów wyrazy najgłębszego współczucia z powodu niecnego zamachu, jaki nań wykonano i łączy się z całym narodem francuskim w uczuciu najszczerszej radości z powodu szczęśliwego jego ocalenia. Sejm prosi marszałka, aby o tem zawiadomił prezyd. min. Clemenceau i rząd francuski. Nagłość wniosku i sam wniosek uchwalono większością głosów, przy wstrzymaniu się socyalistów od głosowania.

Pos. **Korfanty** woła: **Socyaliści nie głosują.**

Pos. **Bryl**: Socyaliści będą do **Wilhelma** pisali.

Dalszą dyskusyę nad ekspose prezydenta ministrów odroczono do wtorku popołudnia. — Na środowem posiedzeniu rozpocznie się dyskusya nad wnioskami w sprawie **poboru do wojska**, odsieczy Lwowa i nad innymi wnioskami dotyczącymi spraw wojskowych.

Wiadomości polityczne.

— Były poseł ruski do parlamentu wiedeńskiego i delegat rosyjskiej rady narodowej we Lwowie, Dymitr Markow, który przybył do Paryża, przedstawił członkom konferencyi pokojowej memoryał o położeniu i aspiracyach narodowych „Rosyan", byłego cesarstwa austro-węgierskiego. Memoryał przypomina politykę austro-niemiecką względem Małorosyan, która dążyła do wytworzenia sztucznego tworu, jakim jest partya ukraińska. Zgromadzenie Narodowe Rosyan galicyjskich i węgierskich, wypowiedziało się za zjednoczeniem Rosyan w dawnych Austro-Węgrzech z Rosyą, a nie z państwem ukraińskiem. W myśl tego Rada Narodowa rosyjska we Lwowie powzięła szereg rezolucyj. Jedna z rezolucyi brzmi: Naród rosyjski byłych Austro-Węgier w liczbie 4 milionów mieszkańców oświadcza swą wolę zawarcia z demokratycznem państwem rosyjskiem unii zwyczajnej autonomicznej i federacyjnej.

— Według wiadomości, udzielonych przez Ukraińskie Biuro informacyjne, jeńcy wojenni ukraińscy we Włoszech w liczbie około 100.000, którzy zostali wydzieleni z pośród innych jeńców austro-węgierskich, będą sformowani w dywizye i wysłani do Odessy, gdzie zostaną wcieleni do armii ukraińskiej dla walki z bolszewikami.

— Generał Denikin nadesłał do dziennika „Times" wiadomość, że posuwa się naprzód ku Kislar. Na północnym wschodzie została pobitą na głowę XI. armia bolszewicka.

— Zgromadzenie ludowe w Wejmarze uchwaliło kredyt 25 miliardów i wyraziło rządowi zaufanie przeciw głosom skrajnej lewicy i skrajnej prawicy. Dalej oświadczyło zgromadzenie, że przywiązuje wagę do tego, aby Polacy poczekali na uchwały kongresu pokojowego. Linia demarkacyjna obejmuje dzielnice czysto niemieckie (!). Zgromadzenie spodziewa się, że rząd odeprze wszelkie próby Polaków posunięcia się naprzód.

— Francuski minister marynarki, zapytany o zdanie przez Komisyę budżetową w sprawie zniszczenia okrętów niemieckich, odpowiedział, że sprzeciwia się temu zasadniczo, statki te bowiem przeznaczone są do podziału pomiędzy sprzymierzeńców, którzy nimi rozporządzą według swojej woli. To zapatrywanie komisya budżetowa uznała w całej rozciągłości.

— Minister oświaty w Rumunii, Angelesko, przewodniczący komisyi do określenia strat w Rumunii, w czasie okupacyi przedstawił panu Bratianu, prezesowi ministrów sprawozdanie komisyi, wedle którego suma szkód wyrządzonych przez armię niemiecką, austro-węgierską i turecką, wynosi 28 i pół miliardów franków, zaś szkody, wyrządzone przez żołnierzy rosyjskich, dochodzą do 46 miliardów franków.

— „Neue Freie Presse" donosi z Paryża: Oczekują zakończenia prac Komisyi i konferencyi pokojowej po powrocie Wilsona z Ameryki. Nastąpi wtedy bezzwłocznie ustalenie całego kompleksu zagadnień a przedstawiciele Austryi, Niemiec, Węgier, Polski i Turcyi w ciągu dziesięciu dni po powrocie Wilsona wezwani będą do Paryża.

Ziemianie a polska pożyczka państwowa.

Słyszeć się dają utyskiwania, że ziemianie nie dość obficie zasilają skarb państwa pożyczką. Sądzę, że odrazu nastąpiłaby korzystna zmiana, gdyby banki ogłosiły, iż bez zastrzeżeń gotowe są lombardować asygnaty pożyczkowe.

Każdy ziemianin musi w obecnych warunkach trzymać w gotówce znaczny kapitał obrotowy. Nie kupi bowiem nic na kredyt, ani nie otrzyma zaliczki na nowe zbiory. Przed wojną i w normalnych warunkach (których nadejścia z upragnieniem oczekujemy) otrzymywali rolnicy bez trudności wszelkie potrzebne do prowadzenia **gospodarstwa artykuły na kredyt.** Nawozy sztuczne, nasiona, maszyny i ich części uzupełniające, węgiel, wapno — słowem wszystko, co jest potrzebne do prowadzenia kampanii gospodarskiej przed żniwami i zbiorami okopowin — płatne było jesienią. Teraz **trzeba** za wszystko płacić z góry gotówką, **a instytucye** współdzielcze rolnicze tak **się przyzwyczaiły** do tego wygodnego sposobu, **że z niejakim** imperyalizmem i w tonie **niejako łaskawym,** przyrzekają towary **„bez zobowiązań"**, żądając mimo to zapłaty **całej należności z góry!** Jeżeli weźmiemy **pod uwagę**, że 100 kg. jedynego nabyć się **dającego** nawozu sztucznego, siarczanu **amonowego**, kosztuje obecnie 150 kor., **wagon węgla** 2.000 kor., lada kółko trybowe, pas, panewki, żelaziwa i t. d. sumy bajońskie, **koniczyna** 1.500 kor.. nasienie buraków **tyleż** — jeżeli nadto obliczymy, ile **kosztować** musi najem do żniw, sianozbiorów i kopania ziemniaków, jeżeli najemny **robotnik** „raczy" przyjść za zapłatą 12—16 **koron dziennie** — to łatwo zrozumiemy, że **nawet właściciel** średniego folwarczku zmuszony **jest** obecnie trzymać w kasie kilkadziesiąt tysięcy koron! — Bo ani nie sprzeda zboża (jak to dawniej bywało przy wolnym obrocie) w czerwcu, lipcu, sierpniu, ani nie otrzyma zaliczki ze Związku gorzelnianego, ni z cukrowni, ani z młyna.

Otóż te poważne sumy mogłyby wpłynąć na poczet pożyczki państwowej, gdyby ziemianie mogli dotyczące asygnaty lombardować w okresie żniw i wykopów.

Tosamo odnosi się do Spółek raiffeisenowskich. Miliony leżą w rachunku bieżącym biura patronatu! Pochodzą one z wkładek włościańskich. Niepodobna ich lokować w pożyczce państwowej, jeżeli niema pewności uzyskania gotówki na lombard tejże, na wypadek, gdyby właściciele wkładek nagle je chcieli wycofać z raiffeisenowskiej kasy.

Miarodajne czynniki powinny jak najspieszniej zapewnić możność lombardowania asygnat pożyczki państwowej — w którym to względzie chyba nie zachodzą żadne przeszkody.

Mikulice, w lutym. JERZY TURNAU.

Z sali koncertowej.

Wieczór sonat Tow. muzycznego. — Trzeci koncert Śliwińskiego.

Historya muzyki zapisała na kartach swoich mało dzieł takich, jak sonata na skrzypce i fortepian czcigodnego Nestora muzyki polskiej, dyrektora Władysława Żeleńskiego, z którą szersza publiczność miała sposobność zapoznać się na ostatnim koncercie, urządzonym przez Tow. muzyczne. Do nielicznego szeregu kompozytorów, jak Henryk Schütz w wieku siedemnastym, lub w naszych czasach Verdi, którzy jeszcze w wieku patryarchów tworzyli dzieła godne ich kompozycyi z lat męskich, dopisujemy dziś radośnie nazwisko autora Goplany, ciesząc się serdecznie, że sędziwe lata nie odebrały talentowi jego siły produkcyjnej i że społeczeństwo nasze wita ten świeży przejaw niewyczerpanego natchnienia zasłużonego kompozytora z tkliwem wzruszeniem i prawdziwą wdzięcznością. Sporo lat już minęło od czasu napisania pierwszej sonaty Żeleńskiego (op. 30). Ta nowa, druga z kolei, została ukończona w roku 1917, roku jubileuszowym kompozytora, który na życzenia, składane mu w dniu osiemdziesięciolecia odpowiedział tym właśnie twórczym czynem. Godną podziwu w nim jest jednolitość wątka inwencyi, która ani razu tu nie osłabła, a dalej ta płynność melodyi tak bardzo szlachetnej, jak istotnie lirycznej. Nie chodziło tu Żeleńskiemu o silne kontrasty w nastroju, o ekscentryczne rytmy i harmonie, które mogłyby mieć tylko ujemny wpływ na styl utworu. A taki jaki on jest, wyraża styl ten doskonale naturę ducha Żeleńskiego i ściśle nawiązuje z całą twórczością znakomitego kompozytora, który zawsze tak szczęśliwie kojarzył doskonałą formę klasyczną z charakterystycznie polską inwencyą muzyczną. Zwarta w treści muzycznej sonata powinna niedługo pojawić się wydana drukiem, ażeby przyczynić się do zapełnienia luki w polskim repertuarze muzycznym, w którym dział komnatowy jest zawstydzająco ubogi. Sonatę Żeleńskiego grali zgodnie z intencyami twórcy profesorowie Konserwatoryum **Stan. Lipski i Wład. Syrek.** Program tego sympatycznego wieczoru stanowiły jeszcze, jako ramy dla dzieła Żeleńskiego: sonata a-moll Schumanna i g-dur Griega. I w nich grę naszych cenionych muzyków uwieńczył bogaty plon artystycznego wykonania.

Józef Śliwiński sięgnął po nowe laury estradowe odtworzeniem Karnawału Schumanna, Variations serienses Mendelssohna, rzeczami Chopina z balladą as-dur i rondem a la mazur, wreszcie Królem olch Schuberta-Liszta i polonezem E-dur Liszta, laury należne zawsze jego grze. Śliwiński robi ciągle jeszcze wrażenie, jak gdyby był **jeune premier fortepianu, jego muzyka ma w sobie cechy miłosnego dyalogu z publiczno-**

ścią, dyalogu pełnego ognia, kokieteryi i niedomówionych słów, strzelistych spojrzeń i przyciszonych westchnień. Publiczność krakowska jest wierną Śliwińskiemu i wita go zawsze z równym zapałem. Zdz. Jach.

KRONIKA.

O PIEKARNIĘ MIEJSKĄ. Przypominamy Radzie miejskiej, która dzisiaj zbiera się na posiedzenie, nie cierpiące zwłoki otwarcie piekarni miejskiej. Otwarcia takiej piekarni domaga się ogół ludności Krakowa, zatruwany wstrętnym chlebem kontyngentowym i zmuszony płacić — mimo rozporządzeń normujących ceny — drogie pieniądze za pieczywo pozakontyngentowe.

OBRONA KRESÓW POŁUDNIOWYCH. W dniu 17 lutego b. r. ukonstytuował się „Narodowy Komitet obrony Spisza, Orawy i Podhala" z siedzibą w Krakowie (lokal Tow. Tatrzańskiego). W skład tego Komitetu wchodzą: prezes honorowy: prof. uniw. dr. Wł. Szajnocha prezes Tow. Tatrz., przewodniczący: Kazimierz Przerwa-Tetmajer, wiceprezesi: prof. J. Zachemski i dr. St. Eliasz Radzikowski, skarbnik: prof. dr. Semkowicz, sekretarze: dr. Wł. Pawlica i prof. J. Kantor, członkowie kom.: doc. dr. W. Goetel, doc. dr. K. Rouppert, prof. uniw. dr. L. Sawicki, radca J. Zawiliński, prof. dr. Matuszek (delegat na Żywiec) i prof. Popiołek (delegat na Cieszyn). W łonie Komitetu zorganizowały się: Komisya polityczna, Komisya kartograficzna, Komisya propagandy. Uchwalono szereg odczytów agitacyjnych na prowincyi, oraz postarać się o interpelacyę w Sejmie w sprawie nadużyć i gwałtów czeskich na Orawie i Spiszu. Dyżury Komitetu odbywają się codziennie między godz. 5—6 po poł. w lokalu Tow. Tatrzańskiego (ul. A. Potockiego Nr. 4, parter).

ZJAZD GÓRNIKÓW I HUTNIKÓW. W niedzielę i poniedziałek odbywał się w Krakowie Zjazd przedstawicielstwa polskiego górnictwa i hutnictwa ze wszystkich dzielnic polskich. W obradach wzięli udział minister handlu p. Hącia i szefowie sekcyi pp.: Świętochowski i Czapla. Przewodniczył dr. Sagajłło. Przemawiali: delegaci Rządu, prof. Szajnocha, inż. Zarański, inż. Zdz. Kamiński i inni. Zjazd uchwalił szereg rezolucyj, dotyczących uruchomienia Akademii górniczej w Krakowie, dalej w sprawie podporządkowania państwowych żup solnych ministerstwu skarbu, utworzenia ministerstwa górnictwa, wreszcie wniosek domagający się zorganizowania ogólnego Zjazdu górników i hutników polskich, który ma się odbyć we wrześniu b. r. w Warszawie. W końcu uczestnicy Zjazdu wyrazili hołd dla dzielnych górników, obrońców prastarej dzielnicy śląskiej.

KS. STANISŁAW ICIEK, kapelan wojsk polskich, który tak bardzo zasłużył się u nas przez energiczną propagandę polskiej pożyczki państwowej, wyjechał wczoraj po południu z Krakowa do Paryża. Ks. Iciek udał się do Wiednia w towarzystwie dr. K. Gałeckiego, b. ministra.

„TŁUSTY CZWARTEK" DLA DOROSŁYCH. Artystki i artyści naszego dramatu urządzają we czwartek 27 b. m. w teatrze im. Słowackiego wesoły wieczór zapustny, o swywolnym programie, na który złożą się: dwie nieznane w Krakowie jednoaktówki, tłómaczone ad hoc z francuskiego i urozmaicona część kabaretowa. Niezwykłym tym występem chcą inicyatorzy dać publiczności naszej sposobność zabawienia się bodaj raz w niewesołym karnawale b. roku, występując w innych od zwykłych rolach. W jednoaktówkach wystąpią pp. Solska-Grosserowa, Górska, Bończa, Szymborski, Zarski i i., w części zaś kabaretowej pp. Zielińska (taniec), Zahorska (śpiew), Łuszczkiewicz-Gallowa, Malicka, Feldman, Jednowski i i. Conferencier'em będzie p. Z. Nowakowski. Wieczór ten urządzają sami artyści, korzystając z udzielonej przez gminę sali. Bilety o 50 proc. [illegible] sprzedaje kasa dzienna teatru (dla odróżnienia od biletów przedstawienia wieczornego są żółte). Początek o godz. 10 wieczór.

Z TOW. PRZYJ. SZTUK PIĘKNYCH. Dn. 2 marca w niedzielę, nastąpi otwarcie 44-tej wystawy ze zbiorów Feliksa Jasieńskiego. Złożą się na nią dzieła kilkunastu najznakomitszych artystów polskich. Po 3 tygodniach wystawione będą z tych samych zbiorów, dzieła prof. Pankiewicza, a wreszcie Jana Stanisławskiego i F. Jasińskiego, wszechświatowej sławy rytownika, w Polsce prawie nieznanego, gdyż pracował i umarł we Francyi.

OFIARA WALK Z UKRAIŃCAMI. Jak się dowiadujemy, p. Wacław Anczyc, zasłużony członek Wydziału wykonawczego K. B. K. dostał wiadomość, że syn jego, walczący na froncie wschodnio-galicyjskim, został ciężko ranny pod Gródkiem Jagiellońskim.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO komunikują: Dzisiaj po raz czwarty nowość J. Benaventa p. t. „Krąg interesów", który osiągnął taki niebywały u nas sukces. „Krąg interesów" powtórzony będzie w czwartek 27 b. m., w sobotę 1 marca b. tygodnia oraz poniedziałek 3, środę 5, piątek 7 przyszłego tygodnia. J utro „Hedda Gabler" Ibsena.

Przygotowania do „Nieboskiej komedyi" projektowanej na połowę marca, utrudniają wystawienie nowości tak, że w międzyczasie ukaże się jedynie wznowiony piękny poemat E. Rostanda „Romantyczni" oraz arcyzabawna komedya J. Courteline'a „Zacisze domowe".

ODCZYT. W piątek dn. 28 b. m. o godz. 6 wieczorem wygłosi p. Grzegorzewski w lokalu Straży Polskiej, Rynek gł. 6, I p., 2-gie schody, odczyt na temat „Kresy wschodnie", referat wysłany na kongres pokojowy. Po odczycie dyskusya. Wstęp wolny.

WYKŁAD NA GŁODNYCH LWOWA. Wykład p. Edwarda Leszczyńskiego na temat problemów teatralnych odbędzie się z początkiem przyszłego tygodnia. Cały dochód przeznaczył poeta na głodnych Lwowa. Bliższe szczegóły będą podane w dniach najbliższych.

PRZYSIĘGA POCZTOWCÓW W PODGÓRZU. Dnia 22 b. m. odbyło się w Urzędzie pocztowym i telegr. w Krakowie 14 (Podgórze) uroczyste złożenie przysięgi służbowej Państwu Polskiemu. Uroczystość poprzedziła msza św., odprawiona w kościele parafialnym o godz. 7 i pół w obecności całego personalu. Akt przysięgi odbył się w biurze naczelnika Urzędu, kwiatami i dywanami przystrojonem. Najpierw przemówił O. Maryan Najdecki, gwardyan O. O. Kapucynów, wzywając obecnych do miłości Ojczyzny i wdzięczności dla Boga, że nam w cudowny sposób powrócił wolność, do której ojcowie nasi nadarmo wzdychali. Następnie patryotyczne przemówienie wygłosił p. Koliszek, komisarz Inspektoratu pocztowego. W końcu złożył cały personal urzędu przysięgę w ręce naczelnika urzędu p. Krzycza, poczem za jego inicyatywą zarządzono składkę na Skarb polski, która przyniosła 124 koron.

GŁOSY Z PROWINCYI O POŻYCZCE PAŃSTWOWEJ. Do redakcyi naszej napływają liczne listy z prowincyi, zwłaszcza ze wsi oddalonych od miast i miasteczek, ze skargami na brak ułatwień w uiszczaniu pożyczki państwowej. W ostatnim z tych listów czytamy: „Do większych ognisk prowadzą dopiero ciężkie dziś i drogie mile, a pomniejsze poczty i kasy nie umieją podać ułatwień. Dlatego grzmotom reklamy odpowiada tu tylko mrukliwe echo: Chcesz pieniędzy, to sobie przyjdź po nie. Gorące reklamy należałoby sprowadzić z obłoków i rozprowadzić je po wsiach praktycznie przez ułatwienia w podpisywaniu pożyczki. Chętnych do oddania zaoszczędzonego grosza jest dość, tylko z formalnościami nie umieją sobie dać rady".

UŁATWIENIE W SUBSKRYBOWANIU POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ. Kasa zaliczkowa w Nowym Sączu, chcąc ułatwić niezamożnej ludności subskrybowanie polskiej pożyczki państwowej, użycza pożyczek do końca lutego b. r. na zastaw asygnat skarbu polskiego za opłatą 5%. Pożyczkę można spłacać miesięcznemi ratami od 1 marca do 1 listopada b. r.

LWOWSKIE BIURO PRASOWE „POLONIA". Z inicyatywy Koła literacko-artystycznego i Tow. dziennikarzy polskich wo Lwowie powstało lwowskie Biuro prasowe „Polonia", mające na celu informowanie prasy polskiej i zagranicznej o sprawach polskich wogóle, a o naszych kresowych w szczególności.

JAK TO WYTŁUMACZYĆ? Utrzymują się pogłoski, niesprawdzone dotąd, że Czesi nie wypuścili internowanych dotąd państwa Kiedroniów i Sykałów, oraz że w Pruchnej trzymają 200 jeńców polskich, gotowych do wymiany. Równocześnie jednak dowiadujemy się, że aresztują coraz to nowych ludzi, przyczem system, jaki stosowali z początku, wcale nie uległ zmianie. Onegdaj aresztowano w M. Konczycach kierownika szkoły p. Malirza, wskazanego Czechom przez jakąś dziewczynę lekkiego prowadzenia się, jako szpiega polskiego.

Z ZAKOPANEGO donoszą: Komisarzem stacyi klimatycznej w Zakopanem został mianowany Władysław Błocki, przedtem komisarz starostwa w Nowym Targu, który pozostawił z czasów swego urzędowania w powiecie jak najlepsze wspomnienia. Dotychczasowy komisarz p. Wilczek, odchodzi do Białej, żegnany z żalem jako naprawdę zasłużony w ciężkich czasach Zakopanego wyjątkowy komisarz, który umiał zgodnie pracować z gminą dla przyszłości uzdrowiska.

WIEC INWALIDÓW. Z Gorlic donoszą nam: W dniu 18 b. m. odbył się tu w sali Rady powiatowej wiec inwalidów wojennych z pow. gorlickiego. Delegat Józef Tirlit omówił bolesną sprawę inwalidów wojennych, a po dyskusyi przedłożył szereg wniosków z żądaniami zwracającemi się nietylko do państw, lecz i do społeczeństwa. Po uchwaleniu wniosków udzielił delegat wskazówek odnoszących się do zorganizowania się inwalidów. Wiec przesłał wyrazy hołdu Józefowi Piłsudskiemu i Ignacemu Paderewskiemu. Następne zebranie odbędzie się w sali „Sokoła" w Gorlicach, dn. 4 marca o g. 2 popołudniu.

ŚMIERTELNA BÓJKA W SEJMIE BAWARSKIM. Z Monachium donoszą: Po zamordowaniu prez. min. Eisnera wybuchła w sejmie bawarskim bójka, w czasie której uderzono ministra Auera. Jednego z deputowanych zabito a dwóch raniono.

REWOLUCYJNE PODRĘCZNIKI SZKOLNE. Węgierski minister oświaty Kunfi polecił władzom szkolnym napisanie podręcznika szkolnego dla klasy 4, 5 i 6, w którym poglądy rewolucyjne należycie mają być uwzględnione.

ROZWIĄZANIE MILICYI ŻYDOWSKIEJ W TARNOPOLU. „Gazeta Lwowska" donosi: O zachowaniu się wojsk ukraińskich, garnizonowanych w różnych miastach Galicyi wschodniej nadchodzą alarmujące wiadomości. Rabunki i kradzieże są na porządku dziennym. Np. w czasie poboru rekruta w Tarnopolu, w styczniu b. r., nowozaciężni napadli tłumnie dzielnicę żydowską, rabując towary, a przedewszystkiem alkohol. Milicya żydowska użyła broni, aby odpędzić tłum rabusiów wojskowych. Żołdactwo dopadło oficera milicyi żydowskiej Vlanera i pobiło go do krwi. Tensam los spotkał też kilku milicyantów żydowskich. Zajście to wywołało dysonans między władzami ukraińskiemi a żydami i rozwiązano ostatecznie milicyę żydowską.

WYSYŁKA DZIECI DO SZWECYI NA ODŻYWIENIE. Prasa szwedzka donosi, że Ks. arcybiskup Söderbloum rozwinął propagandę, aby zachęcić rodziny szwedzkie do przyjmowania na odżywienie dzieci z tych krajów, które najbardziej przez wojnę ucierpiały, a między temi z Polski. Ludność szwedzka przyjęła na ogół przychylnie myśl Ks. arcybiskupa; już wiele rodzin oświadczyło gotowość przyjęcia wygłodzonych dzieci na odżywienie, niektóre bezpłatnie, inne za skromnem wynagrodzeniem. Propaganda ta ma być rozszerzona na Norwegię i Danię.

Wiadomości kościelne.

REKOLEKCYE PAŃ MIŁOSIERDZIA i PP. Ekonomek św. Wincentego a Paulo odbędą się od 15—19 marca u SS. Miłosierdzia przy ul. Warszawskiej, pod kierunkiem ks. Czesława Lewandowskiego ze Zgromadzenia Ks. Misyonarzy. Panie nie należące do Stowarzyszenia mogą również wziąć udział w rekolekcyach. Zgłaszać się można codziennie między 12—2 u SS. Miłosierdzia, Warszawska 8.

Z ARCYBRACTWA MATEK CHRZEŚCIJAŃSKICH. Za duszę ś. p. Seweryny Zaczkowej, prezesowej Biura Porady Matek, odprawioną zostanie msza św. żałobna we czwartek dnia 27 b. m. o godz. 8 rano w kościele św. Barbary, na którą zaprasza Arcybractwo Matek chrześcijańskich.

Zawiadomienia i komunikaty.

ZEBRANIE KS. KS. KATECHETÓW we środę 26 b. m. o godz. 5 w seminaryum nauczycielskiem. (Ocena projektowanych planów nauki religii w szkole powszechnej — ref. ks. Dr Hanuszek).

Z TOW. LEKARSKIEGO. Posiedzenie Tow. odbędzie się we środę 26 b. m. o godz. 6 wieczór w domu Tow. Porządek dzienny: odczyt Dra Piaseckiego: „O wychowaniu fizycznem na uniwersytetach".

PROMOCYA. P. Władysław Maryan Wnęk, praktykant namiestnictwa, rodem z Krakowa, otrzymał na tut. Uniwersytecie stopień doktora praw.

ZBIÓRKA KSIĄŻEK. Komitet biblioteczny sekcyi opieki szpitalnej Czerwonego Krzyża, pragnąc rozpocząć na szerszą skalę wydawanie książek po szpitalach, podjął zbiórkę po domach w czasie od 20 do 28 lutego. Komitet zwraca się z gorącą prośbą do publiczności o składanie na ręce pań zbierających, zaopatrzonych w legitymacye, książek polskich, powieści dla dorosłych i młodzieży, zajmująco pisanych podręczników szkolnych i wypisów, opisów podróży, broszur historycznych, społecznych i t. p. Komitet ufa, że tą drogą najszersza publiczność zechce się przyczynić do ulżenia doli rannych i chorych żołnierzy polskich.

ZE ZWIĄZKU POWSZ. ARTYSTÓW POLSKICH. Walne zebranie członków Związku, z powodu braku kompletu, odłożono na 27 b. m. na godzinę 5, które się odbędzie bez względu na ilość członków.

BIURO PREZYDYALNE CZERW. KRZYŻA w Krakowie z dniem 26 b. m. przeniesione zostanie na ul. Pędzichów Nr. 16.

ZABEZPIECZENIE PIELĘGNIAREK. Austr. Urząd państwowy zdrowia publicznego w Wiedniu urządził na szeroką skalę akcyę ratunkową dla pielęgniarek wojennych, popadłych w nędzę skutkiem demobilizacyi, udzielając im posad, kształcąc dalej potrzebujące, zwracając, na rachunek skarbu państwa, straty w rzeczach i ubraniach i t. p. Bliższych informacyj w tym względzie udzielić może sekcya pielęgniarek Czerw. Krzyża w Krakowie. Wszelkie podania skierowywać należy do Centrali dla pielęgniarek Czerwonego Krzyża w Wiedniu.

PRZESTEMPLOWANIE NIEZREALIZOWANYCH KUPONÓW CUKROWYCH. W celu obliczenia i uzyskania potrzebnego kontyngentu cukru dla osób, które dotychczas nie zrealizowały kuponów cukrowych za pierwszą połowę lutego b. r., magistrat wzywa interesowanych, aby w czasie od 26 b. m. do 1 marca włącznie zgłaszały się z legitymacyami poborowemi w Wydziale III. c. magistratu dla przestemplowania odnośnych kuponów, a to w następującym porządku początkowych liter nazwisk: 1. od A—G we środę, 2. od H—Ł w czwartek, 3. od M—R w piątek, 4. od S—Ż w sobotę. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane. Na kupony nieprzestemplowane cukier za ubiegłe okresy bezwarunkowo nie będzie wydawany. — Termin sprzedaży cukru na przestemplowane kupony podany będzie w swoim czasie do wiadomości.

CENA CUKRU. Magistrat podaje do wiadomości, że K. R. rozporządzeniem z dnia 13 b. m. ustanowiła cenę maksymalną dla detalicznej sprzedaży cukru żółtego na 3 kor. 80 hal. za 1 kg. Równocześnie magistrat przypomina, że racya cukru za drugą połowę lutego wynosi pół kg. na osobę, oraz że na razie sklepy rejonowe wydawać będą cukier jedynie za drugą połowę lutego. Termin rozpoczęcia sprzedaży cukru na pierwszą połowę marca będzie podany dodatkowo do wiadomości. Na karty dodatkowe dla dzieci sprzedaje cukier jedynie sklep miejski na pl. Jabłonowskich, zaś na karty dodatkowe dla chorych sprzedają cukier osobno sklepy, wyszczególnione w obwieszczeniu magistratu.

WEZWANIE DO KOBIET III. DZIELNICY. Komenda straży obyw. III. dzieln. zwróciła się do nas z propozycyą urządzenia herbaciarni dla pełniących służbę wieczorną. Znając wielkie zasługi straży, oraz potrzebę jej egzystencyi, zwłaszcza teraz przy zwalczaniu lichwy żywnościowej, zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich kobiet dzieln. III., by przybyły na konstytuujące zebranie do komendy III. dzieln. Groble gimn. św. Anny, parter, o godz. 5 po południu dnia 26 b. m. Osobnych zaproszeń nie będzie się wysyłać.

Wał. Babulska, Anna Hallerówna, J. Korczyńska, St. Kotowa, Ant. Krawczykowa, J. Śniczkowa, St. Steinowa.

P. TEOFIL POLAŃSKI, chorąży 2 batalionu bośn.-herceg. strzelców polowych, znajduje się zdrów w niewoli francuskiej.

ŚLUB. Dnia 15 b. m. odbył się w kościele N. P. Maryi ślub p. Wandy Kwiecińskiej, córki adwokata Dra Tadeusza Kwiecińskiego, zasłużonego obrońcy z procesu w Marmarosz-Sziget, z p. Dr Stanisławem Konecznym, kandydatem adwokackim, synem cenionego historyka, prof. Uniw. Jagiell. Zawiedomień się nie rozsyła.

WIECZÓR DRA RADWANA. W sobotę 1 marca b. r. urządza w sali „Sokoła" Dr Radwan jedyny swój wieczór eksperymentalny, w program którego wchodzi: sugestya, hypnoza i spirytyzm. Doświadczenia prowadzone będą z osobami z publiczności pod kontrolą naszych tutejszych lekarzy. — Bilety są już do nabycia u J. Rudnickiego, Linia A-B.

NEKROLOGIA.

Ś. p. Seweryna Zaczkowa. We czwartek 20 b. m. złożono na cmentarzu krakowskim zwłoki ś. p. Seweryny Zaczkowej. Nad otwartym grobem, obok rodziny i przyjaciół, stanęli członkowie Związku młodzieży rękodzielniczej ze sztandarami i orkiestrą, głęboko zasmuceni stratą opiekunki i kobiety wielkiego serca. Jeden z młodych członków Związku w słowach pełnych boleści żegnał imieniem kolegów ś. p. Zaczkową, która niemal życie całe poświęciła pracy, pełnej miłości i zaparcia, nad młodzieżą, która niejedną łzę otarła, zyskując uczucia synowskiej miłości. Pochyliły się sztandary nad otwartym grobem, zagrała orkiestra przejmującą melodyę, posypały się grudy ziemi na wieko trumny. Ciało spoczęło, utulone tchnieniem śmierci, lecz duch Jej żyć będzie dalej, a święty płomień ideałów ś. p. Zmarłej będzie rozpalał uczucia wielkiego ukochania maluczkich, miłości i poświęcenia. T. D

† Bronisław Korab Słonecki, żołnierz b. wojska polsk. i komisarz b. Rządu Nar. pow. Kołomyjskiego z r. 1863, obywatel honorowy m. Stanisławowa, zmarł w Kołomyi 15 b. m., przeżywszy lat 83.

We Lwowie zmarł w 54 r. życia Jan Hozer, doktor praw, radca wyższego sądu krajowego.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ograniczoną odpowiedzialnością. — Redaktor odpowiedzialny i naczelny Roman Woyczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem R. Ferka.